

"Domagamy się zwolnienia dyrektora Szpitala św. Rodziny". Petycja do HGW



Niespełna dwa lata temu w wyniku przeprowadzonych kontroli Prezydent m. st. Warszawy, Hanna Gronkiewicz-Waltz zwolniła z funkcji dyrektora lecznicy. Obecnie kontrolerzy powinni przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie, czy abortowane dziecko pozostawiono na śmierć w wyniku nieprzestrzegania procedur, czy też w szpitalu obowiązuje procedura zezwalająca na takie postępowanie. W obu przypadkach, dyrektor szpitala winna zostać natychmiast zdymisjonowana - pisze działaczka Pro-life Kaja Godek, która zachęca do podpisania petycji do Hanny Gronkiewicz-Waltz.

Jak informowaliśmy w ubiegłym tygodniu, w Szpitalu Specjalistycznym im. Świętej Rodziny w Warszawie doszło do dramatycznej sytuacji, kiedy w wyniku nieudanej aborcji dziecko przeżyło zabieg i zmarło kiedy lekarze nie udzielili mu pomocy. Aborcja była przeprowadzona w 24 tygodniu ciąży.

W związku z doniesieniami TV Republika, kontrolę w szpitalu wszczęły Ministerstwo Zdrowia, warszawski ratusz i Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej. Zostało również złożone zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Zareagowali także obywatele, którzy w petycji skierowanej do prezydenta Warszawy, a zamieszczonej na stronie citizengo.org domagają się zwolnienia dyrektora placówki.

Przypomnijmy, że Hanna Gronkiewicz-Waltz zdymisjonowała w 2014 roku profesora Bogdana Chazana, dyrektora Szpitala Świętej Rodziny, który odmówił wykonania aborcji i wskazania pacjentce placówki, gdzie będzie mogła zabieg przeprowadzić. Powołał się na klauzulę sumienia. Decyzja ta spowodowała na szpital cztery kontrole, w wyniku których szpital objęto pięcioma kontrolami, a na samego Chazana sprowadziło medialną nagonkę. 1 maja 2015 roku prokuratura umorzyła śledztwo, uznając że profesor nie złamał prawa, co jednak nie spowodowało przywrócenia go na stanowisko dyrektora szpitala.

Poniżej pełna treść petycji:

Szanowna Pani Prezydent!

W lipcu 2014 roku rozwiązała Pani stosunek pracy z wieloletnim dyrektorem Szpitala św. Rodziny prof. Bogdanem Chazanem tłumacząc swą decyzję koniecznością poszanowania prawa.

W ostatnich dniach media donoszą o przypadku 24-tygodniowego dziecka z zespołem Downa, które przeżyło aborcję, a następnie zostało pozostawione na śmierć. Pojawiła się także informacja, że kontrolę przeprowadza Ratusz m. st. Warszawy.

Kontrolerzy winni przede wszystkim ustalić, czy pozostawienie noworodka na śmierć nastąpiło w wyniku niezastosowania procedur, czy w wyniku przestregania obowiązującej procedury narzucającej personelowi takie postępowanie. Jeśli w szpitalu złamano prawo, w wyniku czego stracił życie pacjent, kierownictwo lecznicy powinno zostać niezwłocznie zdymisjonowane. Jeśli natomiast przepisy wewnętrzne placówki zezwalają na podobne praktyki - dymisja będzie tym bardziej uzasadniona.

Którakolwiek z powyższych wersji okaże się prawdziwa - wnoszę o zwolnienie z funkcji dyrektora szpitala p. Marii Dziury oraz rozpisanie konkursu na nowego dyrektora, który będzie dbał o bezpieczeństwo i godność każdego pacjenta.

[PODPISZ PETYCJĘ](#)

źródło: telewizjarepublika.pl